

ORDER I POCHWAŁA OD PUTINA. "HIPERSONICZNA PRZEWAGA" WEDŁUG KREMLA

"W obecnych warunkach realizacja pańskiego pomysłu jest niewątpliwie porównywalna z dokonaniem projektów nuklearnych i raketowych Związku Radzieckiego" - stwierdził prezydent Rosji, Władimir Putin w trakcie okolicznościowej wideo-rozmowy z głównym konstruktorem hipersonicznego systemu bojowego Awangard, profesorem Herbertem Jefremowem. Prezydent pogratulował uznanemu projektantowi uzbrojenia przy okazji rosyjskiego święta Zbrojmistrza, nadając mu najwyższe narodowe odznaczenie - Order Świętego Andrzeja Apostoła Pierwszego Powołania. Omówił przy tym szerzej okoliczności opracowania i wprowadzenia do służby systemu bojowego Awangard, który ma pozwalać Rosji na bezproblemowe przenikanie przez dowolne współczesne systemy obrony przeciwbalistycznej.

Zbrojeniowy projekt "na medal"?

Prezydent Federacji Rosyjskiej, Władimir Putin zadeklarował w sobotę 19 września, że jego państwo dysponuje obecnie, po raz pierwszy w najnowszej historii, "znaczącą przewagą" w technologii uzbrojenia strategicznego nad wszystkimi pozostałymi mocarstwami. Jak stwierdził, wielką w tym rolę odegrał prof. Herberta Jefremowa, wieloletniego głównego konstruktora i projektanta raketowych urządzeń bojowych na użytek ZSRR i Rosji. Szanowany inżynier otrzymał przy tej okazji - w Dniu Zbrojmistrza - państwowy Order Świętego Andrzeja Apostoła Pierwszego Powołania (z mieczami) za zasługi na rzecz obronności Rosji. Jako powód odznaczenia wskazano wkład w prace nad manewrującym efektem hipersonicznym Awangard.

W trakcie wideokonferencji z Jefremowem, przeprowadzonej 19 września br., prezydent Putin wyraził przekonanie, że znaczenie prac nad systemem Awangard, czyli głowicą manewrującą przeznaczoną do wykorzystania jako ładunek bojowy międzykontynentalnych rakiet balistycznych, można porównać z doniosłością pozyskania technologii broni jądrowej i broni balistycznej przez dawne ZSRR. Według oficjalnych rosyjskich źródeł, poruszająca się lotem ślizgowym w gęstszych warstwach atmosfery głowica Awangard może osiągać prędkość nawet 20-27 razy większą niż dźwięk oraz wykonywać manewry unikowe dla zmylenia obrony przeciwraketowej. Systemy te mają znajdować się od niedawna w służbie jako element głowicy bojowej międzykontynentalnych pocisków balistycznych UR-100UTTKh (w kodzie NATO, SS-19 Mod 3 Stiletto).

Czytaj też: [Pentagon sprawdzi zamysł orbitalnego śledzenia hipersonicznych pocisków](#)

Putin wyjawiał przy tym, co jego zdaniem było głównym bodźcem do rozwoju hipersonicznego pocisku Awangard. Jak wskazał, Rosja "została zmuszona" do zaangażowania się w tworzenie broni hipersonicznej w obliczu wycofania się USA z traktatu ABM (Anti-Ballistic Missile Treaty), co nastąpiło w 2002 roku. Kontekstem tamtej decyzji były amerykańskie prace nad utworzeniem globalnego systemu obrony przeciwbalistycznej, zwanego popularnie Tarczą Antyraketową. "Musieliśmy stworzyć

tę broń w odpowiedzi na rozmieszczenie przez USA strategicznego systemu obrony przeciwrakietowej, który w przyszłości byłby w stanie praktycznie zneutralizować, zniwelować cały nasz potencjał nuklearny" - powiedział rosyjski przywódca. Jak dodał, dzięki Jefremowowi i jego kolegom udało się to zagrożenie oddalić.

Wycofanie się Stanów Zjednoczonych z traktatu dotyczącego systemów antybalistycznych w 2002 roku zmusiło Rosję do tworzenia broni hipersonicznej. Musieliśmy stworzyć tę broń w odpowiedzi na rozmieszczenie przez USA strategicznego systemu obrony przeciwrakietowej, który w przyszłości byłby w stanie praktycznie zneutralizować, zniwelować cały nasz potencjał nuklearny.

Władimir Putin, prezydent Rosji

Putin nawiązał też w tym kontekście do początkowych etapów rozwoju wspomnianego systemu, sygnalizując długotrwałe osobiste dogłębne dostrzeżenie postępów w doskonaleniu i testowaniu tej technologii. "Pamiętam, jak jeszcze w czerwcu 2001 roku w Plesiecku nadzorowałem start pierwszego doświadczalnego bloku bojowego. Ten start był udany" - stwierdził prezydent Rosji.

Putin przypomniał jednocześnie, że czasy przed zwieńczeniem projektu Awangard przebiegały w atmosferze "ciągłego nadrabiania zaległości" względem głównych konkurentów technologicznych - w każdym możliwym aspekcie: zaawansowania broni jądrowej, lotnictwa strategicznego dalekiego zasięgu i technologii rakiet międzykontynentalnych. "Z tego powodu państwo znajdowało się stale w trudnej, a nawet niebezpiecznej sytuacji. Sytuacja wyraźnie wskazywała na naruszenie równowagi strategicznej" - zaznaczył rosyjski przywódca.

"Dawniej Koroliow i Kurczatow - współcześnie, Jefremow"

Na tym tle Putin zadeklarował wyjątkowe znaczenie, jakie projekt Awangard ma dziś pod względem rozszerzenia rosyjskich zdolności bojowych. Prezydent Rosji nie zawahał się zestawić go z największymi technicznymi dokonaniem doby zimnej wojny. „Po raz pierwszy w historii współczesnej, Rosja dysponuje najnowocześniejszymi rodzajami uzbrojenia, które są znacznie lepsze pod względem siły uderzeniowej, szybkości i, co bardzo ważne, dokładności w porównaniu ze wszystkimi istniejącymi dotąd" - podkreślił. Putin przyrównał tutaj znaczenie wkładu Jefremowa w opracowanie pocisku Awangard do rozwoju projektów nuklearnych Igora Kurczatowa oraz rakietowych Siergieja Koroliowa - kluczowych dla powodzenia rozbudowy arsenałów Związku Radzieckiego.

Jak może sugerować układ wątków w mowie gratulacyjnej Putina, uhonorowanie Jefremowa w tegoroczny Dzień Zbrojmistrza niewątpliwie podkreślało nie tylko format samego odznaczonego, ale samo w sobie było zwróceniem uwagi przede wszystkim na system uzbrojenia, za którego opracowanie order został nadany. Niemniej jednak, 87-letni Herbert Jefremow stawiany jest przez władze na Kremlu za wzór naukowca działającego na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa państwa. Zaliczany jest do grona najwybitniejszych, najbardziej doświadczonych projektantów systemów balistycznych oraz pojazdów kosmicznych ZSRR i Rosji. Dzierży dożywotnio honorowe tytuły dyrektora generalnego oraz głównego projektanta i doradcy ds. naukowych w Korporacji Wojskowo-Przemysłowej „Zjednoczenie Naukowo-Produkcyjne Inżynierii Mechanicznej” (MIC NPO Maszynostrojenija - dawniej OKB-52).

Czytaj też: [Dalej, szybciej i z większą precyzją rażenia. Broń hipersoniczna - \(nie\)odległa przyszłość?](#)

Jefremow piastował realnie stanowisko głównego projektanta w tym ośrodku od 1984 roku, pełniąc w latach 1989-2007 również funkcję dyrektora generalnego biura projektowego. Wśród jego zasług agencja RIA Nowosti podkreśliła m.in. przyczynienie się do "uratowania potencjału naukowego i technologicznego przedsiębiorstwa oraz znacznej części jego personelu w trudnych latach po upadku ZSRR". Chodzi o czas lat 90. XX wieku, w których to doszło do masowych cięć budżetowych w rosyjskich programach wojskowych i kosmicznych, a także rabunkowej wręcz prywatyzacji zaplecza zakładów przemysłowych wobec bujnie rozwijających się układów oligarchicznych. Na tym polu przypisuje się Jefremowowi także ochronę najważniejszych tajemnic technologicznych Rosji przed przechwyceniem przez niepowołane i obce grupy interesu - zwłaszcza te kojarzone z państwami zachodnimi.



Kompleks Awangard w trakcie rozmieszczania. Fot. Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej [mil.ru]

Jak się przy tym wskazuje, już wówczas wśród tych tajemnic wagi państwowej mogły być załączkowe opracowania dotyczące hipersonicznych systemów bojowych. W tym i późniejszym czasie Jefremow brał udział w rozwoju rozmaitych pocisków manewrujących dla okrętów podwodnych, systemów rakiet przeciwokrętowych, międzykontynentalnych pocisków balistycznych, systemów kosmicznych Almaz, pocisków Striela, a także różnych platform satelitarnych. Ponadto pod jego kierownictwem rozpoczęto wspólnie z Indiami projekt stworzenia manewrujących pocisków wysokiej prędkości - BrahMos.

"Gwarant równowagi odstraszania" czy "oreź strategicznego przełamania"?

To właśnie NPO Maszynostrojenija jako pierwszy ośrodek technologiczny miało stworzyć prekursora hipersonicznego programu Awangard. Ścisłe tajny program, znany jako „Projekt 4202”, a później „Albatros”, został formalnie zatwierdzony do realizacji już w 1987 roku (od początku pod kierownictwem Jefremowa). Wówczas system miał być bezpośrednią odpowiedzią na koncepcję obrony przeciwrakietowej prezydenta USA Ronalda Reagana w ramach programu SDI (popularnie nazywanego Wojnami Gwiezdnymi).

Wytłumaczenie to znalazło nowy punkt zaczepienia, gdy administracja prezydenta USA, George'a W. Busha przyjęła rozszerzoną koncepcję wielowarstwowego systemu antybalistycznego nowej generacji (w ramach inicjatywy National Missile Defense, NMD) - ponownie o globalnym zasięgu. W obliczu odstąpienia od postanowień traktatu ABM w 2020 roku, dwa lata później oficjalnie już podjęto prace rozwojowe nad rosyjskim hipersonicznym pociskiem manewrującym - po raz pierwszy wiążąc go z nazwą Awangard.

Czytaj też: [Hyten: broń hipersoniczna Rosji i Chin stanowi zagrożenie dla USA](#)

Pocisk tego projektu zadeklarowano jako hipersoniczny pojazd szybujący (*Hypersonic Glide Vehicle*, HGV). W ramach testów wyszło na jaw, że przystosowano go w pierwszej do przenoszenia przez rakiety balistyczne ICBM typu UR-100UTTKh. W miarę ujawniania dalszych szczegółów i deklaracji zapowiedziano także możliwość wykorzystania z systemami R-36M2 oraz oczekiwany RS-28 Sarmat, m.in. jako rdzeń ładunku wielogłowicowego MIRV. Broń tego rodzaju ma zagwarantować skuteczną rosyjską reakcję nuklearną na jakąkolwiek obcą agresję poprzez ominięcie wszelkich systemów obrony przeciwrakietowej wroga - dzięki zawrotnej prędkości rzędu Mach 20-27, a jednocześnie z zachowaniem zwrotności pocisku manewrującego i zdolności operowania na niższych wysokościach, w gęstszych partiach atmosfery.

Połączenie zwrotności i dużej prędkości stanowi poważne wyzwanie dla konwencjonalnej obrony przeciwrakietowej. To właśnie podstawowy aspekt, który jest podnoszony, gdy mowa o uzbrojeniu hipersonicznym jako czynniku zachowania nuklearnej równowagi strachu - gdzie nie sposób obronić się w zadowalający sposób przed skutkami balistycznego ataku jądrowego. W tym znaczeniu Rosja podnosiła przez lata argument, że wszelkie próby wprowadzenia przez jedno państwo globalnego systemu antyrakietowego doprowadzą do załamania strategicznego balansu.

Mimo tego jednak rosyjskie władze same - w kontekście deklarowanego sukcesu projektu Awangard - przywołują skojarzenia z pozyskaniem przez ZSRR pierwszych międzykontynentalnych rakiet balistycznych, a więc - momentu w historii, w którym ta równowaga strategiczna została wystawiona na poważną próbę. Poskutkowało ona wyraźnym zwiększeniem napięcia międzynarodowego oraz wzmożeniem wyścigu zbrojeń, w którym to USA było zmuszone doganiać ZSRR w przedmiocie zbrojeń balistycznych (z interesującym "spin-off'em" w postaci wyścigu kosmicznego).

Czytaj też: [Hipersoniczny Awangard po próbie generalnej? „Wejście do rosyjskiej służby jeszcze w 2019 roku”](#)

Podobna sytuacja zarysowuje się obecnie - stąd też amerykańskie ośrodki decyzyjne i przemysłowe zdają się kłaść wzmożony nacisk na zniwelowanie dostrzeżonej luki w obszarze posiadanych technologii hipersonicznych. O tym, że ona zaistniała, mają świadczyć nie tylko ponaglące raporty i komentarze amerykańskich analityków, ale również konkretne stanowiska przedstawicieli prezydenckiej administracji w USA. Jeszcze bowiem w kwietniu 2018 roku, [podczas swojego zeznania](#) przed senacką komisją ds. sił zbrojnych, były podsekretarz obrony ds. badań i rozwoju inżynierskiego, Michael D. Griffin wskazywał, że Stany Zjednoczone nie dysponują systemami hipersonicznymi, które stanowiłyby odpowiednik tych wdrażanych bądź już posiadanych w tym przypadku przez Chiny, a także nie posiadają mechanizmów obrony przed ich systemami. Z kolei w raporcie federalnego instytutu badawczego działającego przy Kongresie (*Congressional Research Service*), zaktualizowanym 27 sierpnia 2020 roku [jednoznacznie wskazano](#), że "jest mało prawdopodobne, aby Stany Zjednoczone wprowadziły [korespondujący parametrami] system do służby przed 2023 rokiem"

- pomimo tego, że Pentagon deklaruje priorytetowe traktowanie tej ścieżki rozwoju.

Niejakim "uznaniem" rosyjskich postępów w tym zakresie są także słowa samego Donalda Trumpa (podchwyczone przez agencję TASS i szeroko komentowane w Rosji), który zasugerował, że udoskonalone przez Rosjan technologie hipersoniczne trafiły tam czy wręcz "zostały wykradzione" z USA za kadencji Baracka Obamy*. Dalej, na osiągnięcie przez Rosjan przewagi pod względem posiadanych hipersonicznych środków rażenia zwracają uwagę co bardziej opiniotwórcze ośrodki analityczne na świecie, w tym także z Chin. Nie dalej zresztą, jak w połowie września 2020 roku ze strony Pekinu dobiegły głosy sugerujące, jakoby nowe rosyjskie systemy ofensywne były zdolne do "zdeprawowania amerykańskich systemów obrony przeciwrakietowej".

Czytaj też: [Radość w Pekinie, obawy w Waszyngtonie. Pomyślny test hipersoniczny Chin](#)

Jakkolwiek przytoczone dotąd przykłady skądinąd nie wykluczają, że możemy mieć do czynienia ze strategiczną grą pozorów, to jednak w dużej mierze one ze sobą współgrają i nakreślają względnie spójny całokształt sytuacji. Ta natomiast niewiele ma wspólnego z okolicznościami początku lat 70. XX wieku, kiedy to supermocarstwa zdecydowały o zawarciu traktatu ABM, ograniczającego do minimum możliwości rozmieszczania systemów antybalistycznych. Postanowiono wówczas zdać się całkowicie na mechanizmy nuklearnego odstraszania, łagodząc tego skutki w ramach tzw. doktryny odprężenia (*Détente*) i mechanizmów rozbrojeniowych. Obecnie, pod tym względem - analogie łatwiej wskazać u schyłku lat 50. XX wieku, czyli w momencie nakręcenia się spirali wyścigu technologicznego i największego rozchwiania ładu międzynarodowego.

Post Scriptum. W hipersonicznym tempie w nową dekadę

Wspomniany amerykański raport parlamentarnego think-tanku wskazywały na 2020 rok jako spodziewany moment wejścia rosyjskich, jak również chińskich pierwszych systemów hipersonicznych bojowych do służby. Zgodnie natomiast z ewidencją Strategicznych Sił Rakietowych Federacji Rosyjskiej, pierwszy pułk uzbrojony w rakiety balistyczne z pociskami Awangard uzyskał już oficjalnie gotowość bojową w grudniu 2019 roku. Jego miejscem stacjonowania uczyniono dywizję rakiетową w pobliżu Orenburga. Dodatkowo w 2021 roku mają być kolejno rozmieszczane także cięższe konfiguracje, bazujące na nowych międzykontynentalnych raketach balistycznych RS-28 Sarmat.

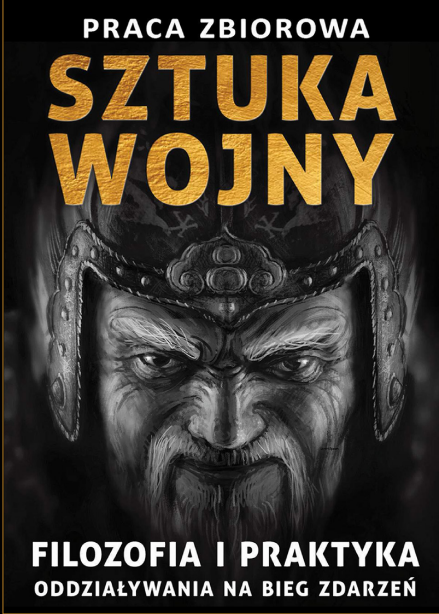
Awangard to jeden z sześciu szumnie zapowiadanych, najnowszych rosyjskich systemów bojowych specjalnego przeznaczenia (obok lasera Pierieswiet, hipersonicznego pocisku lotniczego Kindżał, bezzałogowego systemu podwodnego o napędzie atomowym Posejdon, pocisku manewrującego Buriewiestnik oraz hipersonicznego pocisku przeciwokrętowego Cyrkon). Oficjalne ogłoszenie zaawansowanych już prac nad włączeniem ich do służby nastąpiło 1 marca 2018 roku w trakcie orędzia prezydenta Putina.

Obok systemu Awangard, innym pozostającym już w rosyjskiej służbie systemem hipersonicznym ma być zatem również wspomniany lotniczy pocisk Kindżał, także zdolny do przenoszenia głowic jądrowych. Jego domniemane przeznaczenie do praktycznego użycia ogłoszono pod koniec 2017 roku. Jak twierdzi strona rosyjska, to pierwsze na świecie systemy broni hipersonicznej, które weszły do czynnej służby.

Czytaj też: ["Wyjawiano NATO tajemnice broni hipersonicznej". Badacz z Roskosmosu skazany](#)

*Opinię taką Donald Trump wygłosił m.in. 18 września br. podczas wiecu wyborczego w Bemidji (stan

Minnesota). Do tej sugestii odniósł się dzień później sam prof. Jefremow podkreślając, że prace nad rosyjskim systemem hipersonicznym trwały już, gdy "Obama był jeszcze nastoletnim uczniakiem".



PRACA ZBIOROWA
SZTUKA WOJNY

FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

[Z oferty Sklepu Defence24 - zapraszamy!](#)